

# kukon, zabiłaś mnie

zabij mnie bo nie możemy tak grać  
jestem splukanym skur\*  
nie chce cię widzieć i znać  
piję wódkę na melinie  
przewracam się w twoich snach  
to nie żyło, to nie zginie  
lecę grubo długi czas  
jesteś kolorowo-szara  
jesteś blada jak mgła  
siedzę z nieruchomym ryjem  
jakbym chciał zabić świat

zabij mnie  
pokaż pysk który przeraża ich  
wyciągnąłem coś wartego w pizdę z moich tanich zdzir  
ha, zabij mnie  
pokaż czego nie widział nikt  
poznałem twoją cipkę, twoją duszę  
i klucze do drzwi

mój gorzki smak, i jej w kur\* gorzki zapach  
miałem ją w snach  
dzisiaj trzymam w sowych łapach  
zabij mnie od razu, potem zacznij płakać  
nie chciałem źle, ale znowu tak się składa  
nie chciałem źle, ale znowu tak się składa

zabij mnie  
pokaż pysk który przeraża ich  
wyciągnąłem coś wartego w pizdę z moich tanich zdzir  
ha, zabij mnie  
pokaż czego nie widział nikt  
poznałem twoją cipkę, twoją duszę  
i klucze do drzwi